Nr. 5 Lwów 15. maja 1904 r. Rok VI.

GAZETA NAUCZYCIELSKA

Organ Towarzystwa nauczycieli szkół ludowych miasta Lwowa

Wychodzi 15-go każdego miesiąca staraniem komitetu.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: Rocznie 3 korony — półrocznie 1½ korony.

Redakcya i Administracya: We Lwowie, plac Dąbrowskiego l. 1.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Edmund Cenar.

Stan szkolnictwa ludowego w mieście Lwowie.

(C.) Rozdział XIII. Wychowanie cielesne).

Najważniejszym czynnikiem w szkolnem wychowaniu cielesnem są w pierwszym rzędzie hygienicznie urządzone budynki szkolne, należycie przestrzegane przerwy naukowe z wypuszczeniem młodzieży na wolne powietrze, dobrze pojęta hygiena nauki i nauka gimnastyki, gry i wycieczki, praca ręczna, kąpiel, ścisły i sumienny nadzór lekarski.

We wszystkich tych kierunkach ujawnia się wybitna działalność c. k. R. S. O. I tak: hygiena budynków szkolnych jest na najlepszej drodze. Dwa nowe budynki szkolne (Antoniego i Kordeckiego) oddane w r. 1903 do użytku stanowią zwrotny punkt w dotychczasowem budownictwie szkolnem. Hygiena i wygody znalazły tu najnajobszerniejsze zastosowanie. Hygiena nauki, polegająca na bacznem przestrzeganiu wszystkiego, co szkodzić może zdrowiu w czasie nauczania, znalazła również zastosowanie przez wprowadzenie regularnego przewietrzania izb szkolnych w czasie przerw i podczas nauki, przez zarządzanie krótkich odpoczynków w ciągu lekcyi danej, przez dbanie o prawidłową postawę w ciągu nauki, przez zarządzanie pauz na wolnem powietrzu i t. d. Największy jednak — wprost olbrzymi — krok naprzód zrobiono na polu kształcenia ciała ruchem fizycznym tj. gimnastyką, grami i wycieczkami.

Ustanowienie fachowego nadzoru i instruktora gimnastyki w szkołach lwowskich dało c. k. R. S. O. możność wprowadzenia jednolitości w dotychczasowem nauczaniu gimnastyki, wprowadzenia racyonalnej metody, opartej na zasadach fizyologii i metody szwedzkiej, w końcu zorganizowaniem popołudniowych wycieczek i gier jako uzupełnienie wychowania cielesnego szkolnego.

Gdy w latach poprzednich gimnastyka, gry i wycieczki pozostawiały niezmiernie wiele do życzenia tak pod względem ścisłego przestrzegania czasu na nie przeznaczonego, jak i pod względem metody, w roku ubiegłym stan ten wszedł na tory normalne, zgodne z ustawą, instrukcyą, planami i regulaminem. Gimnastyka i gry odbywały się regularnie we wszystkich szkołach tak w tych, które mają sale gimnastyczne, jak i w tych które sal nie mają. Metoda, która dawniej zależała od indywidualnych poglądów nauczającego, od większego lub mniejszego przekonania o jej skuteczności i osobistego przygotowania w tym przedmiocie — obecnie sprowadzoną została do pewnych racyonalnych norm — które skutecznie przeciwdziałają ujemnym wpływom życia szkolnego a przedewszystkiem szkodliwego siedzenia w ławce. W zimie gimnastyka w sali lub izbie, w lecie gry i zabawy na podwórzu szkolnem, a w obu przypadkach świadome oddziaływanie odpowiednim doborem ćwiczeń cielesnych na wyprostowywanie stosu pacierzowego, rozwój klatki piersiowej, płuc, systemu naczyń krwionośnych i systemu nerwowego, oto główne momenta przewodnie w dzisiejszym wychowaniu cielesnem młodzieży lwowskiej. Akcya rozwijana na tem polu odbywała się w trzech kierunkach:

a) organizacyjnym, *b*) instrukcyjnym, *c*) nadzorczym.

Organizacya objęła następujące zadania:

1. przysposobienie personalu nauczycielskiego do racyonalnego nauczania gimnastyki i prowadzenia gier ruchowych,

2. ujednostajnienie toku i metody nauczania przez opracowanie planów szczegółowych,

3. starania o lepsze, bogatsze i racyonalniejsze zaopatrzenie sal i boisk w przyrządy gimnastyczne,

4. zaprowadzenie stałych wycieczek i gier popołudniowych,

5. unormowanie warunków budowy i hygieny sal gimnast.,

6. starania o założenie i odpowiednie urządzenie boisk wycieczkowych dla każdej dzielnicy miasta.

Instrukcya i nadzór obejmowały:

1. urządzanie wzorowych lekcyi gimnastyki przez instruktora,

2. instruowanie nauczycieli,

3. instruowanie służby, odnośnie do utrzymania czystości i porządku w salach gimnastycznych,

4. kontrola i nadzór nad gimnastyką i wycieczkami.

W sprawie hygieny sal gimnastycznych zażądała c. k. R. S. O.:

1. zapuszczanie podłogi olejem od kurzu,

2. ażeby każdą salę zaopatrzono w rozpylacz (sikawkę) do odczyszczania powietrza,

3. ażeby w tych salach, które nie mają szatni, umieszczono wieszadła, przezco umożliwi się młodzieży rozbieranie wierzchnich sukien, z których w czasie gimnastyki wydobywa się wiele kurzu,

4. ażeby przed każdą salą umieszczono maty kokosowe do wycierania obuwia. Dotąd tylko częściowo zostały żądania te spełnione a mianowicie:

a) wszystkie sale gimn. zapuszczono olejem,

b) w niektórych salach umieszczono wieszadła — zresztą inne życzenia pozostały niespełnione.

Gimnastyka w szkołach żeńskich odbywała się w u. r. w 8 zakładach.

Celem ujednostajnienia gimnastyki żeńskiej zwołała c. k. R. S. K. ankietę, która ułożyła plany szczegółowe na tych samych zasadach metodycznych, jak w szkołach męskich. Plany te zaaprobowała c. k. R. S. i zaleciła do szkół lwowskich. Wydrukowano je w dodatku sprawozdania R. S. O. z r. 1903.

Wycieczki i gry popołudniowe uległy w ubiegłym roku gruntownej organizacyi. Reprezentacya, uchwalając na ten cel 1000 kor., dała możność c. k. R. S. O. wprowadzenia wycieczek do wszystkich szkół męskich. Organizacyą zajął się instruktor gimnastyki. Zorganizowano raz na tydzień gry, drugi raz ćwiczebne marsze w okolice miasta łącznie z poglądowem nauczaniem wśród przyrody. Do gier były wyznaczone osobne boiska, do „marszów" mety.

Opracowano nadto regulamin wycieczkowy i organizacyjny i zaopatrzono szkoły w przybory do gier. W wycieczkach brało udział 31 nauczycieli, 2451 uczniów, każda szkoła odbyła przeciętnie 13 wycieczek — za kierownictwo wycieczek otrzymali nauczyciele honoraryum. W szkołach żeńskich zorganizował wycieczki „Związek rodzicielski" w 13 zakładach, na każdy przypadło przeciętnie 12 wycieczek.

Sprawa urządzenia boisk wycieczkowych postąpiła naprzód. C. k. R. S. O. na wezwanie Rady miasta przedłożyła projekt urządzenia boisk dla każdej dzielnicy. Boiska te mają powstać: na placu powystawowym, na Dubsówce i wyżynie pod Kopcem dla dzielnicy I. i V., na błoniach Pilichowskich względnie kleparowskich i kulparkowskich dla dzielnicy II., na błoniach zamarstynowskich dla dzielniczy III., na błoniach obok lasku cesarskiego dla dzielnicy V.

Z dalszych zarządzeń hygienicznych uchwaliła c. k. R. S. O. wydać „Instrukcyę hygieniczną" dla młodzieży szkolnej, zakupić 350 sztuk termometrów dla szkół, zakupić dla każdej szkoły maszynki do strzyżenia włosów.

Rozdział XIV. zawiera sprawozdanie wycieczkowe szkoły męskiej im. Konarskiego.

Rozdział XV. Liczba klas, stan zapisów i frekwencya młodzieży w r. 1902/3 wykazuje, że zapisanych było **15615**, z tego 7248 chłopców, 8367 dziewcząt, uczęszczających zaś **14701**, z tego 6906 chłopców, 7794 dziewcząt. Oddziałów było

317 z tego 165 etatowych a 152 nadetatowych, (czyli że tyle jest sił nauczycielskich stałych i prowizorycznych).

Rozdział XVI. Stan frekwencyi według wyznań wykazuje, że dzieci chrześcijańskich było ogółem: rz. kat. 8253, gr. kat. 1751, rel. mojż. 4663, rel. ewan. 32.

Rozdział XVII. Wyniki klasyfikacyi były w r. 1902/3 następujące: postęp bardzo dobry i dobry zrobiło 6649 dzieci, postęp dostateczny 4424, niedostateczny 2876, ogółem klasyfikowano 13949 dzieci, nie klasyfikowano 1666 -- czyli odpowiedziało wymogom 81·6% nie odpowiedziało 18·4% dzieci.

Rozdział XVIII. Umieszczenie młodzieży podaje, że 231 oddziałów było pomieszczonych we własnych budynkach szkolnych, 78 oddziałów w budynkach wynajętych, a 8 oddziałów nie miało własnych izb. W budynkach własnych przypadło przeciętnie 48·8 dzieci na jeden oddział. w budynkach najętych 49·2.

Rozdział XIX. Egzaminów prywatnych złożyło młodzieży w r. 1902/3: 163 dziewcząt, 107 chłopców, czyli ogółem 270.

Rozdział XX. Egzaminów prywatnych nadzwyczajnych (po nad 14 lat wieku) złożono 30.

Rozdział XXI. Pomoc dla ubogiej młodzieży: książek szkolnych rozdano za kwotę 3.074·20 K, na odzież wydano 14.000 K, na odzież i książki zebrano puszkami i przy wpisach 3.204·71 K. Na koszta obiadów wydano 5.700 K. Domów opieki (popołudniowych), utrzymywanych przez związek rodzicielski, było 9, kolonii wakacyjnych było 6, nadto komitet korpusów wakacyjnych zorganizował 10 korpusów.

Rozdział XXII obejmuje skład gron nauczycielskich 35 szkół miejskich.

Rozdział XXIII. wykazuje urlopy nauczycielskie. Na 152 mężczyzn i 222 kobiet zajętych w szkołach, korzystało z urlopów 57 nauczycieli i 70 nauczycielek. Ogólna liczba urlopów wynosiła 4963 dni, na mężczyzn przypada z tego 1576 dni, na kobiety 3387 dni.

Obliczywszy urlopy urzędowe, celem składania egzaminów dla odbycia kursów i z powodu zakaźnych chorób w rodzinie wypada. że z powodu choroby opuściło szkołę 37 nauczycieli w 827 dniach i 67 nauczycielek w 3333 dniach. Przeciętnie chorował jeden nauczyciel 22 dni. jedna nauczycielka 50 dni.

Rozdział XXIV. Biblioteka okręgowa liczy dziś 2061 dzieł w 3297 tomach i 13 czasopism peryodycznych. W r. 1902/3 korzystało z niej 424 osób, wypożyczono 755 dzieł w 1010 tomach. Z rokiem 1904 dotacya na bibliotekę podniosła się — na wniosek radnego p. Kornela Jaworskiego, z 200 na 400 koron.

Rozdział XXV. Prace naukowe i literackie nauczycielstwa lwowskiego. Dział ten wprowadzony po raz pierwszy do sprawozdania c. k. R. S. O., powitać musimy z prawdziwem zadowoleniem. Przez regularne publikowanie prac literackich nauczycieli, pragnie c. k. R. S. O. zwrócić uwagę społeczeństwa na fakt, o którym często zapominać lubią ludzie, że nauczyciel oddaje pracę swoją i czas nietylko w godzinach szkolnych, ale i poza godzinami dla dobra ogółu. Sprawozdanie ubolewa jednak nad jednym faktem: oto w dziedzinie pomysłu i tworzenia środków naukowych do poglądu i hygieny szkolnej, dotychczas nauczycielstwo mało wykazuje skłonności pomimo, że w tym kierunku otwarte jest wdzięczne pole do działania.

Prac literackich wykazało 43 osób, z tego 35 nauczycieli i 8 nauczycielek.

Prace nauczycieli:

1. *Balaban Majer:* 5 prac naukowych w Tygodniku „Wschód“ i Kwartalniku historycznym.

2. *Bałaban Józef:* 4 książki i 4 pracy naukowe w „Szkole“, w Encyklopedyi Macierzy szkolnej i „Wiedzy i Pracy„.

3. *Bayger Jan Aleksander:* 1 książka i 5 prac naukowych w „Szkole“, „Tygodniu„ i „Zorzy“.

4. *Budzanowski Mikołaj:* 3 książki i liczne artykuły w czasopismach codziennych.

5. *Cenar Edmund*: 14 książek, 6 kalendarzy fachowych, redaguje czasopismo „Gazeta nauczycielska“, 2 regulamina i 42 prac i artykułów w księgach pamiątkowych „Sokoła“, „Historyi szkół“, „Przewodniku gimnastycznym“, „Szkole“ i „Czasopiśmie pedagogicznym“-

5. *Denes Jan*: 5 książek, wiersze, nowelle, artykuły pod pseud. Królińskiego w peryodycznych pismach.

7. *Faff Jan:* 5 prac naukowych w „Szkole“, „Gazecie nauczycielskiej“, „Wiedzy i Pracy“.

8. *Gałecki Henryk:* 2 prace w „Szkole“ i inne w śpiewniku J. Czubskiego.

9. *Gergowicz Edmund:* 9 książek i wiele prac w „Przyjacielu domowym“ i kalendarzu „Lwowianin“.

10. *Haraszkiewicz Mikołaj:* redaguje czasopismo „Rodzina i szkoła“, jedna praca naukowa w „Szkole“.

11. *Hoffmann Hieronim*: 4 prace w „Szkole“.

12. *Jaworski Korneli:* 1 broszura i 18 prac w „Gazecie nauczycielskiej“, „Szkole“ i kalendarzach Szkoły i Sokolim.

13. *Klausek Julian:* 1 książka, 2 broszury i 3 prace w „Rodzinie i Szkole“.

14. *Krupiński Józef:* 14 prac w „Gazecie nauczycielskiej“, „Szkole“ i „Małym Światku“.

15. *Kwiatkowski Józef:* 1 praca w praktyce szkolnej.

16. *Leeg Leonard:* redagował „Czasopismo pedagogiczne“, 8 prac w „Szkole“ „Czas. pedag.“ i „Tygodniu“.

17. *Ligęza Jan:* 3. książki i 5 prac w „Szkole“, i „Gazecie nauczycielskiej“.

18. *Majerski Stanisław*: 6 książek (8 tom.) 8 map i liczne prace naukowe w „Muzeum“, Słowniku geogr. król. polskiego, Gazecie geogr. handl. w Programie gimnazyum tarnopolskiego.

19. *Nowicki Ignacy:* 11 prac naukowych i 42 utworów poetycznych w „Szkole“, „Rodzinie i Szkole“, „Gazecie nauczyciel-“, „Małym Światku“, „Wieku Młodym“, „Światełku“, „Szkolnictwie“ i t. d.

20. *Nowicki Wilhelm:* 2 książki i 3 zeszyty wzorów kaligraficznych.

21. *Parasiewicz Szczęsny*: 10 książek, 5 prac naukowych i 36 recenzyj w „Szkole“.

22. *Pawęcki Antoni:* 10 książek i 2 prace w „Szkole“ i „Wieku Młodym“.

23. *Pierzchała Ludwik:* redagował „Przewodnika przemysłowego“, później przygodny współpracownik „Gazety Przemyskiej“, „Pogoni“, „Nowej Reformy“, „Dziennika Polskiego“, „Kurjera Lwowskiego“, „Gazety Lwowskiej“, „Ludu“, „Gazety Handl.“ tudzież „Szkoły“. Obecnie redaguje „Szkołę“ i „Praktykę szkolną“ i umieścił w niej w tym czasie 19 prac.

24. *Piórkiewicz Józef:* 1. książka, 2 zeszyty wzorów kaligraficznych i wiele prac w „Szkole“.

25. *Planer Izak:* 7 książek i jedna praca w „Kwartalniku historycznym“.

26. *Soleski Jan:* 2 książki.

27. *Stanisławski Karol:* 1 broszura i 5 prac w „Szkole“, „Gazecie nauczycielskiej“ i „Praktyce szkolnej“.

28. *Stachoń Leon:* 1 broszura, 1 kompozyzycya muzyczna i 8 prac w „Szkole“ i „Rodzinie i szkole“.

29. *Szafrański Jan:* 6 prac w „Gazecie handlowo-Geogr.“, księdze pamiątkowej, Wiecu nar. „Gazecie narodowej“, „Przedświcie“, i „Obronie pożarnej“.

30. *Szajowski Edward:* 6 książek i broszur.

31. *Szyper Natan:* 8 książek.

32. *Tanczakowski:* 3 prace w „Uczytelu“.

33. *Urbanek Edmund;* 4 śpiewniki szkolne, 5 śpiewników kieszonkowych dla młodzieży, 10 kompozycyi muzycznych, kantatat i śpiewów, 5 kompozycyi do operetek narodowych. 10 prac literackich w „Szkole“, „Przewodniku gimnast.“ i „Gazecie nauczycielskiej“.

34. *Winnicki Karol:* 2 książki i broszury, stały współpracownik „Światełka“, liczne prace w „Gazecie nauczycielskiej“ i „Szkole“.

35. *Wiśniewski Stanisław:* 10 prac w „Gazecie nauczycielskiej“.

Prace nauczycielek:

1. *Anger Józefa:* 1 książka z wzorami do nauki kroju.

2. *Kruszyńska Agnieszka:* 1 broszura:

3. *Perlmutter Salomea:* 12 prac w Przeglądzie filozoficznym, w „Berner Studien zur Philosophie“, w „Nowem Słowie“, „Głosie Polskiem“ i „Słowie Polskiem“.

4. *Reut Wanda:* 1 książka.

5. *Romanowiczówna Zofia:* 4 prace w „Szkole“, „Nowej Reformie“ i w wydaniu dzieł F. z Wasilewskich Boberskiej.

6. *Sternalówna Klementyna:* 1 książka.

7. *Suchocka Adela:* współpracowniczka „Wieku Młodego“.

8. *Ziętkiewicz Helena*: 1 książka i 2 kompozycye dekoracyjne. (C. d. n.).

Z kongresu i wystawy hygieny szkolnej w Norymberdze.

(Hygiena budynków szkolnych — wychowanie cielesne — hygiena nauki — urywki hygieniczne).

(Zd). Wystawa hygieny szkolnej i kongres hygieniczny w Norymberdze dał możność wniknięcia głębszego w stosunki zdrowotne szkół w ogólności — a w szczególności niemieckich, które na wystawie najliczniej były reprezentowane.

O ile w tym kierunku postąpiono wprzód. zwłaszcza w Norymberdze, która na polu wychowawczym zawsze przodowała i przoduje — dowiadujemy się z księgi pamiątkowej zjazdu (Festschrift) z którego ważniejsze ustępy podajemy w streszczeniu.

Hygiena budynków szkolnych.

W Norymberdze przy budowie gmachów dla szkół ludowych, przyjęto zasadę budowy dwutraktowej t. zn. obejmującej po 8 klas dla chłopców i tyleż] dla dziewcząt, nadto sale ua ewentualny przyrost uczniów (paralelki), kuchnię szkolną, gdzie dziewczęta uczą się gotowania i wogole gospodarstwa domowego, salę gimnastyczną o podłodze z „korklineum“, salę dla robót ręcznych, aulę na wieczorki i zebrania, gabinety, mieszkania dla stróżów etc.

Od r. 1894 do 1897 postawiono 3 gmachy, z których każdy wynosi 30—33 sal szkolnych, w r. 1901. powstają znowu 2 budynki szkolne powyższego systemu z łazienkami, z których jeden kosztuje 620.000, drugi 670.000 marek, nie licząc kosztów placu budowy.

Gmina nie szczędzi i w dalszym ciągu grosza; daje do użytku publicznego nowe szkoły po cenach powyższych, rozszerza stare zakłady wychowawczo-naukowe.

Wobec wzmagających się z każdym rokiem potrzeb ludności, oraz wskutek tego, że częstokroć stare budynki nie odpowiadają wymogom najnowszej hygieny szkolnej, a budujących się nowych gmachów nie można w jednym roku wykończyć, powstają w najnowszym czasie „szałasy szkolne“, czyli t. zw. baraki. Przyrównać je można do naszych czteroklasowych szkół lub do szkół filialnych, które jednak pod względem urządzenia wewnętrznego i hygieny szkolnej w żadnej mierze pierwszym dorównać nie mogą. Baraki owe, otoczone szerokiemi boiskami do zabaw i gier, wyposażone są urządzeniami, wentylacyami etc., posiadają sale wysokie i przestronne.

Zadziwiają nas formalnie pomysły ogrzewania i przewietrzania sal i kurytarzy. Wszystko, co zdołała najnowsza technika wprowadzić w życie, zastosowano w szkołach.

Każda sala ma oprócz ławek systemu Rettiga, stołu, podyum, krzeseł kilku tablic wiszących i umywalni, także osadzoną w murze miernicę, służącą do mierzenia wzrostu uczniów, odpowiednio bowiem do wzrostu zajmują oni miejsca w ławkach opatrzonych też informującą podziałką.

Wzgląd na hygienę budynków szkolnych, wyposażenie szkół we wszystkie potrzeby zdrowotne i ułatwiające naukę, oto obowiązek społeczeństw, pragnących, aby szkoła odpowiedziała godnie swemu zadaniu. (C. d. n.)

Szkolnictwo ludowe w zaborze pruskim.

(Z „Przeglądu wszechpolskiego“ w streszczeniu.)

(Zd.) Przypatrując się systemom szkół w trzech zaborach, dochodzi się do przekonania, że szkoły te, oparte na idei państwowej, zawisłe od różnych form politycznych, — zwalczające stale dążenia narodu polskiego, — wytworzą z czasem trzy odrębne organizmy narodowe, których jedyną spójnią byłby język i tradycya. — Niebezpieczeństwo wynarodowienia znacznej części narodu jest bardzo widoczne, wobec czego badać nam należy wszechstronnie szkolnictwo bądź co bądź obce na naszym gruncie, oceniać jego wartość w stosunku do naszych potrzeb i porównywać, o ile rządy zaborcze liczą się z naszemi dążeniami duchowego i umysłowego rozwoju.

Porównajmy n. p. szkolnictwo w zaborze pruskim ze stanem jego w rdzennie niemieckich krajach.

Jak w zaborze rosyjskim, tak i w zaborze pruskim obawiają się wyrażenia »narodowość«; statystyka pruska uwzględnia tylko mowę i religię, przyczem język mazurski i kaszubski wyodrębniono od języka polskiego.

Zarzucają nam Niemcy niższość kulturalną i to, że ich wydatki na szkoły nie idą w parze

ze stanem uczęszczających. Tymczasem statystyka wykazuje, że nawet obwody, w których Polacy są w mniejszości, ilość dzieci polskich w wieku szkolnym przewyższa procentowo — nawet bardzo znacznie — niemieckie. Argumenty więc rządu pruskiego, — co do braku potrzeby oświaty u nas są bezpodstawne.

Przypatrzmy się dalej, jak po macoszemu traktuje rząd wymagania oświatowe.

Przeciętną cyfrą dla całego państwa jest 55 uczniów na jedną klasę. Tymczasem w obwodzie opolskim (przeważnie polskim) znajdujemy, że w szkołach miejskich wypada po 65 dzieci, a w wiejskich po 64 na jedną klasę, w obwodzie gąbińskim (mięszanym) 60, podczas gdy w obwodzie lignickim i wrocławskim (całkiem prawie niemieckim) liczba dzieci na klasę wynosi 43—44. O dbaniu przez rząd o skutki nauki wnioskować też można i z tego, że, gdy w okolicach czysto-niemieckich na pruskiego »Schulmajstra« wypada od 48 do 52 — a 60 uczniów najwyżej, — to w okolicach czysto polskich wypada nań 77—88 (Poznań) dzieci.

Statystyka w dalszym ciągu wykazuje, że Brandenburgia, Saksonia pruska, oraz Westfalia mają przeciętnie po 2 szkoły przepełnione, Szlezwik 1, Prusy zachodnie 15, Ślązk 20, Poznańskie 78 (!) szkół.

Gdy przeciętna liczba dzieci nieprzyjętych do szkół wskutek przepełnienia tychże wynosiła we wszystkich prowincyach (oprócz nadreńskiej) 125 — na Ślązku w 1901. r. odrzucono 457, a w Poznańskiem 1705 (!) dzieci. W obwodzie opolskim na 457 nie przyjętych do szkoły 448 dzieci było polskich, reszta t. j. 9 (sic!) niemieckich.

Wobec tego, że dziatwa polska nawet w szkole ludowej nie słyszy słowa polskiego, ponieważ rząd sprowadził takich nauczycieli, którzy zgoła nie znają tego języka, wobec zniesienia prywatnych pensyonatów polskich, nie bardzo się martwimy, że skąpią nam swej nader problematycznej kultury szkolnej, więcej bowiem trzebaby przeciwdziałań.

Praca dzisiejsza naszych rodaków w prastarej Piastów dzielnicy skierowaną być winna ku szukaniu dróg, aby wzmagającą się potrzebę oświaty »narodowej« zaspokajać.

Podróże szkolne.

(Stała rubryka w sezonie letnim).

(C) W poprzednim nrze naszego czasopisma podaliśmy uchwałę Wydziału Towarzystwa nauczycieli m. Lwowa — inicyującą wycieczki młodzieży szkolnej do miejsc historycznych i przemysłowych w kraju. — Dziś możemy już z radością zanotować pierwsze jej rezultaty, które dowodzą, że myśl Towarzystwa trafiła na dobry grunt. Oto szkoła im. Kordeckiego wspólnie ze szkołą żeńską im. św. Anny urządziła dwa koncerty szkolne, z których dochód przeznaczono w połowie na kościół św. Elżbiety i na fundusz wycieczkowy młodzieży męskiej szkoły Kordeckiego. Powstała więc we Lwowie dzięki dyr. Szafrańskiemu, Bayerowi i p. Giżewskiemu, w którego rękach spoczywało kierownictwo artystyczne koncertów jak również przy współdziałaniu dyr. Longschamps, nauczycielki Szczurkowskiej i Łuczkiewiczównej — pierwsza szkolna kasa wycieczkowa, umożliwiająca organizowanie podróży szkolnych. Nie możemy przy tej sposobności pominąć wyrazów uznania, jakie się słusznie należą p. Giżewskiemu i pn. Szczurkowskiej za prawdziwie koncertowe przygotowania chórów męskich i dziewczęcych. Publiczność, która przypełniła po brzegi salę gimnastyczną — była — bez przesady — zachwyconą śpiewem młodzieży i deklamacyami. Jeszcze energiczniejszą w realizowaniu wniosków Towarzystwa okazała się szkoła im. Konarskiego. Ta bowiem przystępuje wprost do rzeczy i urządza w maju b. r. wycieczkę młodzieży szkół wydziałowych do Janowa i Stracza pod kierunkiem dyr. Soleskiego i pp. Kwiatkowskiego Józefa i Lisowskiego Józefa. Bilet kolejowy — opłaca każdy uczeń sam.

Szkolnictwo zagraniczne.

Pobór szkolny.

(K) Gmina Frankenthal w Pfalz zaprowadziła następujący kwestyonaryusz dla rodziców, których dzieci wstępują do szkoły, a który Rodzice mają wypełnić z wszelką dokładnością przed wpisem dziecka do szkoły.

Dotyczy on chorób dziecięcych, wad umysłowych i fizycznych.

Imię dziecka . . . . . ur. . . . w . . . syn (corka) religii . . . . pierwsze szczepienie . . . . drugie szczepienie . . . .

Pytania:

1. a) Jakie choroby przebyło dziecko? (Odrę, szkarlatynę, dyfteryę, tyfus, koklusz, chorobę oczu, zapalenie mózgu, „chorobę angielską“.)
   b) Jakie choroby prócz wspomnianych przebyło jeszcze?
2. Ile lat miało wtenczas?
3. Czy zostały jakie skutki po chorobach?
4. Czy jest krótkowidzącem?
5. „ „ zyzowate?
6. Czy źle słyszy?
7. Czy jąka się?
8. Czy jest chore na płuca?
9. Czy ma wadę serca?
10. Czy ma lues?
11. Czy ma skrzywienie stosu pacierzowego?
12. Czy ma wadę w ustach, karku, nosie?
13. Czy ma chorobę skóry?
14. Czy ma padaczkę?
15. Czy skarzy się często na ból głowy?
16. Czy jest stosownie do swego wieku duchowo i fizycznie rozwinięte?
17. Czy jest upośledzone cieleśnie lub duchowo i dlaczego?
18. Czy ma jeszcze jaką wadę?

Prócz tego mają nauczyciele zasięgać jeszcze ustnych informacyi o dziecku od rodziców. Kwestyonarzyusz ma być podpisany przez rodziców lub opiekuna.

Nekrologia.

Piotr Chmielowski, prof. literatury polskiej na uniwersytecie lwowskim, wielki i zasłużony literat i krytyk, człowiek niezwykłej wiedzy i żelaznego charakteru zmarł d. 23. kwietnia 1904. we Lwowie. A. Świętochowski pisze o nim we wspomnieniu pozgonnem, umieszczonem w Kurjerze lwowskim. — „Dla dogodzenia ubóstwianej i umiłowanej sprawiedliwości gotów był zawsze popełnić niesprawiedliwość. Uczułby się bardzo grzesznym, gdyby mu udowodniono, że miał przyjaciela w literaturze, a tendencyę — wyborze i ustawieniu faktów. Bezstronność i rzetelność uważał za kardynalne cnoty badacza. Jego twierdzeniu można było tak wierzyć, jak tablicom logarytmicznym“.

Jego najważniejsze prace są: Studya i szkice. — Nasi powieściopisarze. — Współcześni poeci polscy. — Henryk Sienkiewicz. — Najnowsze prądy w poezyi naszej. — Dramat polski. — Historya krytyki w Polsce. — Autorki polskie. — Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego. — Historya literatury polskiej i t. d.

(P. J.) **Łukasz Zwierkowski**, emerytowany dyrektor szkoły ludowej im. św. Maryi Magdaleny we Lwowie, jeden z nielicznych już a ostatnich i wybitniejszych słuchaczy dawnego kursu pedagogicznego, zmarł po długich cierpieniach dnia 24. kwietnia b. r.

Ś. p. Łukasz Zwierkowski urodził się w Stubnie w r. 1839. Jako kilkuletni chłopczyna zdradzał wybitniejsze talenta i z tego powodu ojciec ś. p. Łukasza, idąc za radą miejscowego proboszcza, w braku szkoły ludowej we wsi, dał go na tak zwaną stancyę wprzód do Przemyśla, następnie do Lwowa, gdzie w r. 1855 ukończył rzym. kat. szkołę wzorową z bardzo dobrym postępem.

Następnie uczęszczał przez 7 lat do gimnazyum akademickiego, utrzymując się z udzielania lekcyi, a z każdej niemal klasy wynosił świadectwo z bardzo dobrym postępem.

Gdy w r. 1863 wybuchło powstanie narodowe, ś. p. Łukasz jako uczeń VIII. klasy gimn. na pierwszy odgłos trąbki bojowej z początkiem miesiąca lutego zaciągnął się w szeregi powstańcze, aby uciemiężonej Ojczyznie spłacić winny podatek krwi.

Walczył pod dowództwem najdzielniejszych jenerałów, Langiewicza i Jeziorańskiego, a po rozbiciu oddziału Jeziorańskiego uszedł szczęśliwie ręki siepaczy moskiewskich, przedarłszy się do Galicyi. Widząc, że na wielkie narodu polskiego zamiary, siły jego są za słabe, że ostatnie małe oddziały jeden po drugim zostały rozbijane i że wreszcie powstanie chyliło się ku końcowi, począł myśleć o przyszłości. Chciał skończyć VIII. klasę gimn., lecz nie mając nikogo, ktoby się za buntownikiem wstawił, dyrektor gimnazyum odmówił mu przyjęcia. Wniósł podanie do Magistratu lwowskiego o posadę pisarza dziennego, następnie do konsystorza łać. o przyjęcie do seminaryum duchownego, dalej do stanowego Towarzystwa kredytowego ziemskiego o posadę bezpłatnego praktykanta, wreszcie do Wydziału krajowego o posadę pisarza dziennego, lecz zewsząd otrzymał odpowiedź odmowną. Utrzymując się, wśród starań o pozyskanie jakiej posady, z udzielania prywatnych lekcyi, a nie znalazłszy nigdzie

u nikogo poparcia, zapisał się na tak zwane dawniejsze preparandum, które wówczas miało już urzędową nazwę „kursu pedagogiczzego“. Kurs ten skończył w r. 1867 i uzyskał świadectwo uzdolnienia na nauczyciela szkół głównych. W r. 1868 zamianowany został w on czas tak zwanym pomocnikiem przy rz. k. szkole wzorowej a w r. 1872 jej rzeczywistym nauczycielem, następnie w r. 1877 tymczasowym a w rok później stałym kierownikiem szkoły im św. Marcina. Po śmierci śp. Piotra Górkiewicza w r. 1880 objął posadę kierownika szkoły im. św. Maryi Magdaleny, na której to posadzie pozostawał 20 lat, aż do r. 1900. Czując się już fizycznie osłabionym, przeszedł w tym roku na emeryturę.

Ś. p. Łukasz Żwierkowski przez cały czas swej służby nauczycielskiej brał nader żywy udział w pracy dla podniesienia szkolnictwa ludowego. Władze szkolne w uznaniu wybitnej jego działalności na tem polu odznaczyły go kilkoma dekretami pochwalnymi, powoływały go do rozmaitych ankiet i komisyi szkolnych, w których bywał częstokroć referentem, nadały mu tytuł „dyrektora“, wreszcie na ich przedstawienie otrzymał „srebrny krzyż zasługi z koroną“ .

Jako prawdziwy nauczyciel-pedagog z szczególnem zamiłowaniem oddawał się studyowaniu i badaniu metod, używanych przy nauce czytania i pisania w klasie elementarnej. Ze skromnych swych funduszów wydał własnym nakładem broszurkę „O metodach nauki czytania i pisania“ i „Elementarz obrazkowy“ — a w czasopiśmie „Szkoła“ umieścił sporą wiązankę cennych artykułów. Był również długoletnim członkiem Zarządu głównego Tow. pedag. i referentem w sprawach wydawnictw Towarzystwa.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpiło d, 27. kwietnia. Chór nauczycielski pożegnał je odśpiewaniem pieśni przed domem żałoby, a gdy zwłoki wieziono po przed szkołę im. św. Maryi Magdaleny, w której ś. p. zmarły 20 lat pracował, zatrzymał się kondukt, a młodzież tej szkoły odśpiewała żałobną pieśń, poczem poprzedzona sztandarem szkolnym odprowadziła je na cmentarz.

Po odprawieniu modlitw kapłańskich pożegnał ś. p. Łukasza żałobną mową jego następca obecny dyrektor tej szkoły, p. Edmund Urbanek, który przedstawił w krótkości życiorys ś. p. zmarłego, jako nauczyciela — pedagoga i obywatela — Polaka.

Pokój Jego cieniom!

Kronika.

Wycieczki koleżańskie. W myśl uchwały Wydziału Tow. naucz. m. Lwowa odbyto dotychczas następujące wycieczki koleżańskie: dnia 24 kwietnia do Rzeźni, dnia 1 maja na Czartowską skałę, dnia 12 maja do Stracza i Janowa, dnia 14 maja dwie jedną do Zimnej wody drugą do Brzuchowic. Następne wycieczki odbędą się dnia 22 i 23 do Worochty i na Howerlę łącznie z Sokołami, druga partya do Brzuchowiec, dnia 29 do Podhorzec, Złoczowa, Oleska i Sasowa.

Wakacyjny kurs uniwersytecki otwiera polskie Towarzystwo pedagogiczne na Śląsku w Cieszynie. Trwać on będzie od 15 do 30 sierpnia b. r. — wykładać będą:

1. *P. Bolesław Baranowski,* radca szkolny ze Lwowa: Z dziejów szkolnictwa galicyjskiego (4 godziny).
2. *P. dr. Franciszek Bujak* z Krakowa; Wpływ warunków geograficznych na człowieka z uwzględnieniem ziem polskich (5 godz.).
3. *Prof. dr. Odo Bujwid* z Krakowa: Choroby zakaźne i sposoby zapobiegania im (4 godz.).
4. *P. dr. Józef Buzek,* docent uniw. ze Lwowa: Administracya wychowania publicznego (12 godz.).
5. *Prof. dr. Stanisław Głąbiński* ze Lwowa: Zasady ekonomii społecznej (4 godz.).
6. *P. dr. Emil Godlewski* (młodszy) i *prof. dr. Michał Siedlecki* z Krakowa: Wpływ otoczenia na organizm (7 godz.).
7. *Prof. Józef Góral* z Cieszyna: Woda jako czynnik geologiczny (3 godz.).
8. *P. Jan Kasprowicz* ze Lwowa: O Mickiewiczu (4 godz.).
9. *P. Seweryn Krzemieniewski,* asystent uniw. z Krakowa: Budowa i żywienie się roślin (6 godz.).
10. *Prof. dr. Eugeniusz Piasecki* ze Lwowa: Zasady wychowania fizycznego (12 godz.).
11. *Prof. Franciszek Popiołek* z Cieszyna: Z dziejów kultary Śląska (6 godz.).
12. *P. Antoni Stefanowicz,* radca szkolny ze Lwowa: Nowe kierunki w nauce rysunków (3 godz.).
13. *P. dr. Adam Szelągowski,* docent uniw. ze Lwowa: Wiek XVI w Polsce (6 godz.).
14. *Prof. dr. Kazimierz Twardowksi* ze Lwowa: Zasady dydaktyki (6 godz.).

Z „Drukarni Udziałowej“ we Lwowie Lindego 8.